

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Sadowski (przewodniczący)

SSN Paweł Księżak

SSN Grzegorz Żmij (sprawozdawca)

w sprawie z skargi R. N.

z udziałem Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...)

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w (...) w sprawie o sygn. akt V ACa (...)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 28 października 2020 r.

1. **stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie o sygn. akt: V ACa (...), nastąpiła przewlekłość postępowania,**
2. **zaleca Sądowi Apelacyjnemu w (...) wyznaczenie terminu posiedzenia w sprawie V ACa (...) nie później niż w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia Prezesowi Sądu Apelacyjnego w (...) odpisu niniejszego postanowienia;**
3. **przyznaje skarżącej – R. N. od Skarbu Państwa – Sądowi Apelacyjnego w (...) kwotę pieniężną w wysokości 2 000 (dwa tysiące) złotych,**
4. **oddala skargę w pozostałym zakresie,**
5. **zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz skarżącej – R. N. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**

6. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz skarżącej – R. N. kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem opłaty od skargi.

UZASADNIENIE

R. N. skargą z dnia 10 sierpnia 2020 r. na przewlekłość postępowania w sprawie prowadzonej przed Sądem Apelacyjnym w (...) o sygn. akt I ACa (...) wniosła o: (1) stwierdzenie przewlekłości postępowania w powołanej sprawie, (2) wydanie zaleceń co do dalszego efektywnego prowadzenia sprawy, (3) przyznanie od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz skarżącej R. N. kwoty 15.000 zł, (4) zasądzenie od Skarbu Państwa – Prezesa Sadu Apelacyjnego w (...) na rzecz skarżącej R. N. kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych oraz (5) zwrot uiszczonej opłaty od skargi.

W uzasadnieniu skarżąca podała, że w dniu 4 października 2018 r. do Sądu Okręgowego w G. złożyła pozew przeciwko I. P. o ochronę dóbr osobistych i zapłatę 80.000 zł. Na rozprawie w dniu 23 stycznia 2019 r. Sąd oddalił powództwo i obciążył powódkę kosztami procesu. Następnie w dniu 28 stycznia 2019 r. i 20 lutego 2019 r. do akt sprawy wpłynęły apelacje strony powodowej. Sąd Okręgowy w G. w dniu 25 kwietnia 2019 r. przesłał do Sądu Apelacyjnego w (...) akta sprawy wraz z apelacjami, które wpłynęły do Sądu II instancji w dniu 30 kwietnia 2019 r. Skarżąca wskazała, że sprawa w Sądzie I instancji trwała 6 miesięcy wraz z przedstawieniem akt sprawy z apelacjami do Sądu Apelacyjnego w (...). Natomiast Sąd II instancji nie wyznaczył terminu rozprawy przez okres ponad 15 miesięcy i to w sytuacji kierowanych przez pełnomocnika powódki do Prezesa tegoż Sądu próśb o wyznaczenie terminu rozprawy. W związku z tym stwierdzić należy, iż Sąd Apelacyjny nie wypełnił ustawowego wymogu rozpoznania sprawy (wyznaczenia terminu rozprawy) w terminie do 12 miesięcy, a zatem uznać należy, iż zostało naruszone prawo strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

W ocenie skarżącej, żądana kwota 15.000 zł jest zgodna z kryteriami przyznawanych przez Europejski Trybunał Praw Człowieka sum. Jest także adekwatna ze względu na wyjątkową wagę przedmiotu sporu – ochronę dóbr

osobistych nadal naruszanych sporną korespondencją sms przez syna pozwanej. Sprawa ma również dla skarżącej duże znaczenie życiowe.

W odpowiedzi na skargę z dnia 10 października 2020 r. Skarb Państwa – Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) zgłosił swój udział w wywołanym skargą R. N. postępowaniu i wniósł o oddalenie skargi.

W uzasadnieniu pisma uczestnik postępowania wskazał, iż akta sprawy z apelacją powódki i zażaleniem świadka wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w (...) w dniu 29 kwietnia 2019 r. Następnie sprawę skierowano do losowania składu sędziowskiego. W dniu 11 lipca 2019 r. rozpoznano zażalenie, po czym akta przekazano do Sądu Okręgowego celem wykonania orzeczeń o zwrocie świadczeni kosztów dojazdu. Akta z Sądu Okręgowego zwrócono w dniu 22 sierpnia 2019 r. W dniu 30 lipca 2020 r. skierowano do stron zawiadomienie o treści art. 15zss 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 374 z późn. zm.), umożliwiające rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym. Strona powodowa wniosła o przeprowadzenie rozprawy, wobec czego sprawa została skierowana na rozprawę według kolejności wpływu.

Dalej w uzasadnieniu Prezes Sądu Apelacyjnego podniósł, że w V Wydziale czas oczekiwania na rozprawę w 2019 r. wynosił około – 16 miesięcy. Sprawy rozpoznawane są według kolejności wpływu, zgodnie z Regulaminem urzędowania sądów powszechnych (§ 79). Wskazano także, iż w 2019 r. do Wydziału wpłynęło łącznie 2571 spraw (w tym w repertorium: ACa 516 spraw, AGa 430 spraw, ACz 587 spraw i AGz 832 sprawy). W tym też roku załatwiono łącznie 2123 sprawy (w tym w repertorium: ACa 302 sprawy, AGa 252 sprawy, ACz 564 sprawy i AGz 792 sprawy). W sposób istotny zwiększył się także wpływ spraw w 2020 r., dla porównania w miesiącu styczniu 2019 r. wpłynęło w repertorium ACa 36 spraw, a w repertorium AGa 43 sprawy, natomiast w miesiącu styczniu 2020 r. wpłynęło w repertorium ACa 67 spraw, a w repertorium AGa 60. Ponadto na pracę Wydziału w sposób istotny mają wpływ ostatnie wydarzenia związane z zagrożeniem epidemicznym i stanem epidemii z powodu COVID-19, co przekłada się na obecne wyniki Wydziału. Na dzień 8 września 2020 r. w Wydziale pozostaje do załatwienia

1559 spraw w tym w repertorium ACa 829 spraw, a w repertorium AGa 730 spraw. Tak znaczne zwiększenie wpływu spraw powoduje, że sędziowie w liczbie 9 nie są w stanie doprowadzić do likwidacji zaległości mając na uwadze także to, że bieżący wpływ jest trudny do przewidzenia, a w sposób istotny zwiększał się przed ostatnimi wydarzeniami związanymi ze stanem epidemii.

Uczestnik postępowania powołał się również na treść art. 15zzs ust. 11 ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, który stanowił, iż zaprzestanie czynności przez sąd prowadzący postępowanie w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii nie może być podstawą wywodzenia środków prawnych dotyczących beczynności, przewlekłości lub naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jest w przeważającym zakresie zasadna.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz.U. 2018, poz. 75 ze zm., dalej: ustawa o skardze na przewlekłość postępowania) strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez Sąd w celu wydania

rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej złożoności, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005, nr 23, poz. 384; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 120; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 121; z 18 maja 2016 r., III SPP 53/16, LEX nr 2056884, z 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16, z 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; z 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18).

Z analizy akt przedmiotowej sprawy wynika, iż wraz z apelacją skarżącą oraz zażaleniem świadka wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w (...) w dniu 29 kwietnia 2019 r. W następnym dniu zarządzono wpisanie sprawy odpowiednio do repertorium ACa i Acz, jak również dokonano losowania sędziego referenta oraz składu orzekającego. W dniu 11 lipca 2019 r. rozpoznano zażalenie świadka. Następnie akta w dniu 19 lipca 2019 r. przekazano do Sądu Okręgowego w G. celem wypłacenia świadkowi kosztów dojazdu. Ponowny zwrot akt do Sądu Apelacyjnego w (...) nastąpił w dniu 22 sierpnia 2019 r. W dniu 13 stycznia 2020 r. pełnomocnik skarżącej zwrócił się z prośbą o przyśpieszenie rozpoznania sprawy, która to prośba nie została uwzględniona, zaś sama sprawa była 31 w kolejce. Pismem z dnia 3 sierpnia 2020 r., na zarządzenie z dnia 30 lipca 2020 r. poinformowano pełnomocników obu stron, iż Sąd II instancji uznał, że w sprawie

nie jest konieczne przeprowadzenie rozprawy i skierował sprawę na posiedzenie niejawne, pouczając jednocześnie o uprawnieniu do złożenia wniosku o przeprowadzenie rozprawy. Pismem z dnia 5 sierpnia 2020 r. pełnomocnik skarżącej wniósł o przeprowadzenie rozprawy. Do momentu wniesienia skargi na przewlekłość postępowania Sąd Apelacyjny w (...) nie wyznaczył terminu rozprawy apelacyjnej.

Powyższe ustalenia prowadzą do wniosku, że rozprawa apelacyjna nie została wyznaczona przez Sąd Apelacyjny przez prawie rok i 4 miesiące od dnia wpływu akt wraz z apelacją do tego Sądu. Nie ulega zatem wątpliwości w świetle przytoczonego wyżej utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, iż czas oczekiwania przez strony procesu na wyznaczenie rozprawy apelacyjnej w analizowanej sprawie został przekroczony, w związku z czym uzasadniona jest podstawa do stwierdzenia przewlekłości, nawet przy uwzględnieniu przeszło dwumiesięcznego okresu zawieszenia terminów procesowych i sądowych.

Odnosząc się do stanowiska Skarbu Państwa wskazać należy, że kwestie organizacyjne wymiaru sprawiedliwości nie należą do obowiązków Prezesa Sądu Apelacyjnego, jednakże nie ma to wpływu na stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie, w której wniesiono skargę, wynikającej z niewyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej. Również ilość wpływających spraw, obsada kadrowa, czy też konieczność wyznaczania spraw zgodnie z kolejnością wpływu może co najwyżej prowadzić do stwierdzenia, że przewlekłość postępowania w konkretnej sprawie nie jest wynikiem zaniedbań, czy też uchybień ze strony Sądu. To na Państwie spoczywa obowiązek zorganizowania warunków należytego sprawowania władzy jurysdykcyjnej, w tym zapewnienia optymalnej obsady kadrowej sądów (por. zamiast wielu postanowienie Sądu Najwyższego z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 120). Jednakże Sąd Apelacyjny jako jednostka reprezentująca Skarb Państwa ponosi formalną odpowiedzialność za niewłaściwe wywiązywanie się przez Państwo z powyższego obowiązku.

Ponadto bez znaczenia dla przedmiotowej sprawy są w ocenie Sądu Najwyższego okoliczności podnoszone przez uczestnika powstępowania wynikające z ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem, i zwalczaniem COVID-19, innych

chorób zakaźnych oraz wywołanym nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (w brzmieniu określonym nowelą z dnia 31 marca 2020 r., Dz.U. poz. 568). Uprawnieniem strony było złożenie wniosku o przeprowadzenie rozprawy i nie można w tej sytuacji obarczać skarżącej winą za czas trwania postępowania. Po pierwsze, pomimo skierowania sprawy na posiedzenie niejawne nie wyznaczono w istocie terminu jej rozpoznania, nie wiadomo też kiedy zostałby on wyznaczony, a sprawa finalnie zakończona w drugiej instancji. Po drugie podkreślić należy, iż termin rozprawy apelacyjnej mógł zostać wyznaczony zanim ograniczono pracę sądów w związku z przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, jak również po zniesieniu restrykcji. Co więcej, skarżąca nie wywodzi swojej skargi z bezczynności sądu w okresie zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii lecz ogólnego czasu trwania postępowania. Również uczestnik postępowania nie wskazał, jak ww. okresy wpłynęły na tok postępowania. Zauważyć przy tym należy, że sprawa realną przewlekłością zagrożona już była w okresie poprzedzającym ograniczenie pracy sądów w związku z przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, a stała się faktem po wznowieniu działania i wciąż trwa, bowiem do chwili obecnej Sąd Apelacyjny w (...) nie wyznaczył terminu rozprawy apelacyjnej, jak również nie podjął realnych kroków zmierzających do rozpoznania apelacji. Ostateczne zaś zaznaczyć trzeba, że ww. ustawa zawieszala jedynie bieg terminów, nie zawieszala natomiast czynności podejmowanych przez sąd, w tym zmierzających do przygotowania sprawy do rozpoznania. Dość zauważyć, że po dniu 24 maja 2020 r. a więc po rozpoczęciu na nowo biegu terminów, Sąd Apelacyjny w (...) nie podjął czynności zmierzających do rozpoznania sprawy.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 12 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania orzekł jak w pkt 1 postanowienia.

Zgodnie z art. 12 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania na żądanie skarżącego lub z urzędu sąd zaleca podjęcie przez sąd rozpoznający sprawę co do istoty albo przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie, chyba że wydanie zaleceń jest oczywiście zbędne. Zalecenia nie mogą wkraczać w zakres oceny faktycznej i prawnej sprawy. W okolicznościach badanej sprawy, Sąd Najwyższy za zasadne uznał zalecenie Sądowi Apelacyjnemu w (...)

wyznaczenie terminu posiedzenia w sprawie V ACa (...) nie później niż w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia Prezesowi Sądu Apelacyjnego w (...) odpisu niniejszego postanowienia (pkt 2 postanowienia).

Konsekwencją stwierdzenia, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie o sygn. akt V ACa (...) nastąpiła przewlekłość postępowania, jest obowiązek Sądu Najwyższego rozstrzygnięcia w przedmiocie żądania skarżącej o zasądzenie na jej rzecz kwoty 15.000 zł tytułem odpowiedniej sumy pieniężnej.

Orzekając o przyznaniu R. N. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) kwoty pieniężnej w wysokości po 2.000 zł, Sąd Najwyższy uwzględnił, iż zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, minimalna wysokość sumy pieniężnej jaką należy zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz skarżącej wynosi 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, niezależnie od tego, ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzona przewlekłość. Ponieważ postępowanie w niniejszej sprawie rozpoczęło się od wniesienia w dniu 4 października 2018 r. pozwu, to za dwa lata postępowania na rzecz skarżącej należałoby zasądzić łączną kwotę 1.000 zł, z uwagi jednak na ustanowienie w przytoczonym przepisie przez ustawodawcę minimalnej kwoty odszkodowania w wysokości 2.000 zł, a zatem taką kwotę należało zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz R. N.

Z tych względów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania orzekł jak w pkt 3 postanowienia, oddalając skargę w pozostałym zakresie (pkt 4 postanowienia). Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do przyznania skarżącej wnioskowanej kwoty. W skardze nie zostały podniesione przekonujące argumenty, relewantne z perspektywy art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania. W szczególności skarżąca nawet nie uprawdopodobniła ani szczegółowo nie wskazała w jaki sposób przewlekłość postępowania wpłynęła na jej sytuację.

O kosztach postępowania skargowego w punkcie 5 postanowienia (wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 240 zł) orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. i w zw. z art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania oraz § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800 ze zm.).

O zwrocie opłat od skargi (200 zł), orzeczono na podstawie art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania (pkt 6 postanowienia).